

#30dayPhotoChallenge

spróbuj i Ty

Jestem miłośnikiem fotografii. Kocham robić zdjęcia hobbystycznie i zawodowo. Lecz ostatnio coraz mniej czasu na fotografowanie rzeczy przypadkowych. Sądzę, że fotografia reporterska, fotografia przypadkowa to jest jedyna fotografia, która potrafi ukazać prawdziwe emocje.

Nie piszę tutaj teraz o fotoreportażach ślubnych, gdzie co druga osoba płacze ze szczęścia lub rozpaczy ☹ tylko o takiej fotografii, którą możemy wykonać w danej chwili. Nie każdy nosi przy sobie ciężką lustrzankę, nie każdy poluje na zdjęcia jak paparazzi. Lecz każdy z nas ma telefon z aparatem fotograficznym i może właśnie to urządzenie wykorzystać do zatrzymania wyjątkowej chwili.

Prawda, że chociaż raz dziennie widzimy jakąś rzecz, która nas zainteresuje, zdumiewa, zatrzyma na chwilę na dłużej? Prawda!

Zachęcam Was do udziału w #30dayPhotoChallenge. Te wyzwanie polega na 30 dniowym, systematycznym zatrzymywaniu chwili. Wykorzystujcie właśnie do tego telefonu. Róbcie zdjęcia wszystkiego co Was zainteresuje. Nie bójcie się używać telefonów, robić zdjęcia. Wyrzuc z głowy hasła: Nie umiem, nie potrafię, będą się śmiać ze mnie!

Zasady #30dayPhotoChallenge

Wykonaj kilka zdjęć telefonem. Wybierz jedno i opublikuj je na social media. Oznacz je hashtagami #30dayPhotoChallenge #tatasamwdomu

Dzięki tym hashtagom będę widział Wasze publicznie udostępnione zdjęcia. Gdy dodasz takie zdjęcie napisz 2-3 zdania dlaczego właśnie to zdjęcie dodaliście. Dzięki #30dayPhotochallenge sami sobie rzucacie wyzwanie,

udowodnijcie, że jesteście systematyczni, że potraficie wytrwać. Napiszcie w komentarzu nazwy swoich kont na Instagram, Facebooku. Podzielcie się swoimi wyzwaniem.

Ja będę wstawiał zdjęcia na: <https://www.facebook.com/TataSamWDomuOfficial> oraz <https://www.instagram.com/tatasamwdomu/> gdzie dopiero startuję. Kto nie obserwuje na IG to zapraszam.

Dzisiaj wstawię tutaj pierwsze swoje zdjęcie z wyzwania #30dayPhotoChallenge



1. #30dayPhotochallenge – Cytryna. Dzisiaj zauważyłem, że wykiełkowała kolejna łodyga cytryny. Bardzo mi się mordka ucieszyła gdy zobaczyłem, jak ona mnie powitała.

Wystartujesz? Daj znać. Dasz radę! Wierze w to.